

Sygn. akt: I C 1752/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2024 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	asesor sądowy Paweł Kamiński
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Karolina Kotowska

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2024 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko R. K.

o zapłatę

I. oddala powództwo główne i ewentualne;

II. zasądza od powoda (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz pozwanego R. K. kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 1752/23 T., dnia 11 lipca 2024 r.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 grudnia 2023 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. domagał się zasądzenia od R. K. kwoty 34.656,88 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 21 listopada 2023 roku do dnia zapłaty. Ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia żądania głównego, powód wniósł o zmianę wysokości świadczenia (ukształtowanie) w ten sposób, że kwota świadczenia banku w postaci wypłaconego pozwanemu na podstawie zawartej umowy kredytu kapitału kredytu w związku z istotną zmianą siły nabywczej pieniądza w czasie i ukształtowanie go na poziomie 150.383 zł oraz o zasądzenie od pozwanego kwoty 24.383 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kwoty należnej bankowi ponad nominalną kwotę kapitału kredytu. Jako kolejne żądanie ewentualne w przypadku nieuwzględnienia pierwszego żądania ewentualnego powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 24.383 zł tytułem zwrotu kwoty należnej powodowi ponad nominalną kwotę kapitału kredytu wypłaconego na podstawie zawartej przez strony umowy kredytu w związku ze zmianą wartości pieniądza w czasie i tym samym zmianą wysokości świadczenia banku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że wypłacił pozwanemu w związku z umową kredytu kwotę 126 000 złotych. Powód wskazał, że sądy powszechne rozpoznające sprawę z powództwa pozwanego uznały, że wyłączną przyczyną

nieważności umowy kredytu jest występowanie w niej niedozwolonych postanowień umownych. Powód podniósł, że żądanie główne oparte jest na przepisach dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia. Jego zdaniem pozwany pozostaje wzbogacony w zakresie, w jakim zaoszczędził nie ponosząc wydatków związanych z zaciągnięciem kredytu w wysokości odpowiadającej kwocie kredytu udzielonego przez powoda. W ocenie powoda żądanie to nie stanowi rekompensaty z tytułu niekorzystnych skutków stwierdzenia nieważności umowy. Powód wskazał, że dochodzi w przedmiotowym postępowaniu roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia na skutek skorzystania przez drugą stronę z udostępnionego jej przez bank kapitału. Powód twierdził, że dochodzenie kwoty wskazanej w pozwie ma na celu urealnienie świadczeń stron. Powód obliczył kwotę żądania głównego w wysokości 34 656,88 zł jako oprocentowanie dla kredytu złotowego, krótkoterminowego zabezpieczonego hipotecznie. Zdaniem powoda bank powinien otrzymać zwrot kapitału kredytu faktycznie wypłaconego oraz wartość korzyści uzyskanej bezpodstawnie przez kredytobiorcę w postaci zaoszczędzonych wydatków. Wartość ta powinna być obliczona w oparciu o cenę kredytu w walucie polskiej ustaloną w oparciu o wskaźnik WIBOR. Żądanie ewentualne powód oparł zaś na art. 358¹ § 3 k.c., wskazując, że jego roszczenie jest zasadne z uwagi na istotną zmianę siły nabywczej pieniądza oraz fakt, iż jego świadczenie nie pozostaje w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, a jedynie w związku ze stwierdzeniem nieważności umowy. Powód zaznaczył, że celem udzielenia kredytu w niniejszej sprawie był zakup nieruchomości. Zdaniem powoda to powoduje, że adekwatnym miernikiem urealnienia wartości kapitału kredytu mogłyby być wzrost wydatków, które kredytobiorca finansował z otrzymanego kredytu. Powód podniósł też, że nie dochodzi zapłaty kwoty kredytu w wysokości nominalnej wskazanej w umowie kredytu, ponieważ kwota ta została rozliczona w związku z oświadczeniem o potrąceniu zgłoszonym przez bank kredytobiorcy.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o jego oddalenie wskazując, że roszczenie powoda stoi w sprzeczności zarówno z prawem unijnym, jak i krajowym, a także z zasadami współżycia społecznego. Dodał, że powód, będąc przedsiębiorcą, nie jest uprawniony do wystąpienia z żądaniem zmiany wysokości świadczenia, wobec czego roszczenie w tym zakresie również nie zasługuje na uwzględnienie. Oprócz tego pozwany podniósł, że roszczenie powoda pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Na dalszym etapie postępowania stanowiska stron pozostały bez zmian.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 27 maja 2008 roku R. K. zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną w W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) denominowanego do (...). Kwota kredytu została ustalona na 126.000 zł, a okres kredytowania wynosił 360 miesięcy. Kredyt był przeznaczony na zakup działki budowlanej nr (...) w O. w Gminie O..

Bezsporne, a nadto dowód: umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) – k. 96-99

Powód jest następcą prawnym (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.. Na mocy uchwały o połączeniu z dnia 30 lipca 2012 roku (...) Bank Spółka Akcyjna w W. połączył się w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. z Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. przez przeniesienie całego majątku (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. (spółki przejmowanej) na Bank (...) Spółkę Akcyjną w W. (spółkę przejmującą) z równoczesnym podwyższeniem kapitału zakładowego spółki przejmującej poprzez emisję akcji. W dniu 7 września 2018 roku Bank (...) Spółka Akcyjna zmienił firmę, pod którą działa na (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W..

Bezsporne, a nadto odpis zupełny KRS powoda – dostępny w rejestrze publicznym na stronie internetowej - <https://wysukiwarka-krs.ms.gov.pl>

Wyrokiem z 15 kwietnia 2022 roku Sad Okręgowy w Toruniu w sprawie o sygn. akt I C 2133/20 ustalił, że umowa kredytu z 27 maja 2008 roku zawarta między R. K. a (...) Bank S.A. w W. (poprzednikiem prawnym powoda) jest nieważna w całości. Sąd zasądził także od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz R. K. kwotę 132 878,62 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 marca 2022 roku do dnia zapłaty, a także koszty procesu. Wyrokiem z 9 marca 2023 roku w sprawie V ACa 696/22 Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację banku.

Bezsporne, a nadto dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z 15.04.2022 r. w sprawie I C 2133/20 – k. 100; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9.03.2023 r. w sprawie V ACa 696/22 – k. 101

Pismem z 6 listopada 2023 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wezwał R. K. do zapłaty kwoty 126.000 zł stanowiącej kapitał udzielonego mu 27 maja 2008 roku kredytu oraz kwoty 34.656,88 zł stanowiącej korzyść majątkową z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia na skutek skorzystania przez R. K. z udostępnionego mu kapitału.

Dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 102-103v

Pismem z 7 grudnia 2023 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. złożył R. K. oświadczenie o potrąceniu kwoty 126.000 zł jednocześnie wzywając go do zapłaty brakującej kwoty 34.656,88 zł.

Dowód: oświadczenie o potrąceniu – k. 104-106

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny pomiędzy stronami był w zasadzie bezsporny, istota sporu sprowadzała się natomiast do oceny prawnej zasadności zgłoszonych przez powoda żądań.

Sąd postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 19 czerwca 2024 roku pominął wnioski powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania strony pozwanej oraz z opinii biegłego z zakresu bankowości, albowiem były one nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Nie ulega wątpliwości, że w razie stwierdzenia nieważności umowy kredytu nominowanego do (...), konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). O kwestii sposobu rozliczenia świadczeń z nieważnej umowy kredytowej przesądził Sąd Najwyższy w uchwale z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (LEX nr 3170921), w której uzasadnieniu wskazano, że umowa, która nie może wiązać bez niedozwolonego postanowienia - o czym decydują obiektywne kryteria wynikające z prawa krajowego - jest w całości bezskuteczna, a w konsekwencji konsument i kredytodawca mogą żądać zwrotu świadczeń spełnionych na jej podstawie jako nienależnych (art. 410 § 1 k.c.). Roszczenia stron mają charakter odrębny (niezależny), co oznacza, że nie ulegają automatycznie wzajemnej kompensacji i konsument może żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W tej kwestii Sąd Najwyższy potwierdził stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. wydanej w sprawie III CZP 11/20 (LEX nr 3120579). W świetle takiego stanowiska uznać należy, iż przy rozliczeniu wzajemnych świadczeń spełnianych na podstawie spornej umowy, która została uznana za nieważną, zastosowanie powinna mieć teoria dwóch kondycji, która przewiduje, że powstają w takiej sytuacji dwa stosunki prawne i każda ze stron ma roszczenie do drugiej o zwrot środków na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Po stronie kredytobiorcy powstaje obowiązek zwrotu kapitału uzyskanego od banku tytułem kredytu, z kolei po stronie banku obowiązek zwrotu na rzecz kredytobiorcy sumy świadczeń uzyskanych tytułem rat kapitałowo-odsetkowych spełnionych przez cały okres kredytowania.

Powód opierał żądanie główne pozwu o treść przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w przepisie art. 410 k.c., zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Do powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia konieczne jest wystąpienie czterech przesłanek: zubożenia jednego podmiotu, wzbogacenia innego podmiotu, związku między zubożeniem a wzbogaceniem oraz braku podstawy prawnej wzbogacenia (A. Ohanowicz, w: System Prawa Cywilnego t. III, cz. 1, 1981, s. 478).

Powód podnosił, że bezpodstawne wzbogacenie pozwanego odpowiada kwocie kapitału kredytu oraz wartości otrzymanej od banku możliwości korzystania z tego kapitału do czasu jego pełnego zwrotu. Zdaniem powoda pozwany zaoszczędził też wydatki w postaci kosztów pozyskania kapitału i kosztu korzystania z niego. Powód upatrywał bezpodstawnie uzyskanej korzyści w rynkowej wartości nienależnego świadczenia kredytobiorcy. Bank żądał zwrotu wartości korzyści bezpodstawnie uzyskanej przez pozwanego obliczonej w oparciu o cenę kredytu w walucie polskiej, gdyż takie środki otrzymał pozwany przy uruchomieniu kredytu, a więc ustaloną w oparciu o wskaźnik WIBOR.

Na wstępie wskazać należy, że powyższa kwestia była przedmiotem oceny Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawach C-520/21 oraz C-488/23. W pierwszej z przywołanych spraw (...) orzekł, iż art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L.1993.95.29), należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą instytucja kredytowa ma prawo żądać od konsumenta rekompensaty wykraczającej poza zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania tej umowy oraz poza zapłatę ustawowych odsetek za zwłokę od dnia wezwania do zapłaty. Stwierdzić zatem należy, iż prezentowana przez stronę powodową koncepcja, zgodnie z którą w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytu bankowi przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału mające rekompensować mu lub choćby umniejszać stratę wynikającą z nieważności umowy nie zasługuje na uwzględnienie. Przyjęcie odmiennego stanowiska niweczyłoby bowiem sankcyjny charakter nieważności i założenia dyrektywy 93/13. Taka wykładnia groziłaby ponadto stworzeniem sytuacji, w których bardziej korzystne dla konsumenta mogłoby się okazać kontynuowanie wykonywania umowy zawierającej nieuczciwy warunek niż skorzystanie z praw, które może on wywodzić z dyrektywy 93/13.

Należy przy tym podkreślić, że kompetencja do dokonania przez (...) wiążącej wykładni dyrektyw wynika z treści art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 47 dalej (...)). Zgodnie z jego treścią, (...) jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym o wykładni traktatów oraz o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje, organy lub jednostki organizacyjne Unii, co oznacza, że dokonana przez Trybunał wykładnia wspomnianych aktów ma charakter wiążący. Jeżeli zatem (...) dokonał wykładni konkretnego przepisu prawa unijnego, np. zawartego w dyrektywie, przesądzając, który z dwóch lub więcej potencjalnie wchodzących w grę sposobów rozumienia tego przepisu uważa za prawidłowy to taki sam sposób interpretacji powinien być przyjmowany w później wydawanych wyrokach sądów krajowych, w których znajdzie zastosowanie ten przepis (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. III CZP 45/19, Legalis nr 2259276).

Sąd nie podziela również stanowiska powoda, jakoby jego roszczenie nie stanowi „rekompensaty” z tytułu niekorzystnych skutków stwierdzenia nieważności umowy. Trudno podzielić to stanowisko skoro roszczenie powoda opiera się w zasadzie na twierdzeniu, iż pozwany uzyskał korzyść jego kosztem. Należy także zwrócić uwagę, że warunkiem powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest uzyskanie korzyści przez wzbogaconego. Pojęcie uzyskania korzyści majątkowej – określane również przez ustawodawcę mianem „wzbogacenia” – odnosi się do każdej, wyrażalnej w pieniądzu, pozytywnej zmiany w majątku wzbogaconego. Najogólniej – zgodnie z podstawowymi kategoriami ekonomicznymi – wzbogacenie może przybrać postać zwiększenia aktywów majątkowych bądź zmniejszenie pasywów (M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 3, Warszawa 2022). Z pewnością pozwany uzyskał korzyść w postaci wypłaconego mu kapitału kredytu. Wątpliwym jest jednak, czy można przyjąć, iż korzyścią są wydatki, które teoretycznie musiałyby ponieść gdyby zaciągnął kredyt w złotych zamiast w (...). Przyjęcie takiej koncepcji opiera się na dowolnej i niepopartej żadnymi dowodami tezie, że w razie nie zawarcia umowy z powodem, pozwany z pewnością zaciągnąłby zobowiązanie kredytowe w złotych. Tymczasem okolicznością powszechnie znaną jest fakt, iż kredyty frankowe były łatwiej dostępne – niejednokrotnie konsumenci zawierali je, gdyż nie posiadali zdolności kredytowej umożliwiającej zaciągnięcie kredytu w złotych. Warto także zaakcentować problem określenia wysokości ewentualnego wynagrodzenia odpowiadającego kosztom kredytu. Proste odwołanie się do formuły WIBOR + 0,5 % marży banku jest niewystarczające. Żaden przepis prawa nie daje podstaw do ustalenia wynagrodzenia w taki sposób. Przyjęcie takiej koncepcji prowadziłoby do tego, że powód arbitralnie decydowałby o wysokości ewentualnego wynagrodzenia za korzystanie z kredytu po stwierdzeniu

nieważności umowy. Lektura pozwu sugeruje, że powód pomimo ustalenia nieważności umowy kredytu usiłuje na powrót „umieścić” pozwanego w ramach stosunku umownego z powodem poprzez zamianę stosunku łączącego strony na stosunek odpowiadający warunkom umowy kredytu udzielonego w złotych. Nie jest to możliwe. Wykreowanie przez stronę powodową żądania zmierzającego do uzyskania rezultatu odpowiadającego częściowemu choćby przywróceniu skuteczności umowy uznanej za nieważną w kształcie pozbawionym postanowień abuzywnych sprzeciwia się treści art. 6 i art. 7 Dyrektywy 93/13/EWG i stanowi w istocie próbę obejścia tych regulacji oraz zniweczenia prewencyjnego i penalizującego skutku stosowania dyrektywy. Także Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 kwietnia 2024 roku III CZP 25/22 (LEX nr 3709742) przesądził, że jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, nie ma podstawy prawnej do żądania przez którąkolwiek ze stron odsetek lub innego wynagrodzenia z tytułu korzystania z jej środków pieniężnych w okresie od spełnienia nienależnego świadczenia do chwili popadnięcia w opóźnienie co do zwrotu tego świadczenia. Bezspornym było to, że umowa kredytu łącząca strony była nieważna na skutek zawartych w niej niedozwolonych postanowień umownych, a także to, że strony rozliczyły się co do kwoty kredytu w wysokości nominalnej. Powodowi nie przysługują już żadne dalsze roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia od pozwanego.

W konsekwencji należy stwierdzić, że roszczenie powodowego banku o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia w postaci korzyści uzyskanej przez pozwanego na skutek korzystania z kapitału jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

W kontekście roszczenia ewentualnego sformułowanego przez powoda wskazać należy, że roszczenie ewentualne, to roszczenie zgłoszone w pozwie obok roszczenia głównego, na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego, które Sąd rozpoznaje i orzeka o nim dopiero po oddaleniu głównego żądania pozwu. W przedmiotowej sprawie Sąd oddalił żądanie główne pozwu, wobec czego zaktualizowała się konieczność orzeczenia w przedmiocie żądania ewentualnego.

Przechodząc do roszczenia ewentualnego nr 1 należy wskazać, że w niniejszej sprawie zmiana wysokości świadczenia pozwanego przez Sąd jest niedopuszczalna. W myśl art. 358¹ k.c. zasadą prawną prawa zobowiązań jest zasada nominalizmu. Oznacza ona, że wykonanie zobowiązania pieniężnego przez dłużnika następuje przez zapłatę sumy nominalnej w znakach pieniężnych, które reprezentują należność według wartości przepisów walutowych państwa, w którego walucie następuje zapłata. Odstępstwo od tej zasady strony mogą zastrzec w umowie (§ 2 ww. przepisu), możliwa jest również zmiana wysokości świadczenia przez sąd (§ 3 i 4 ww. przepisu). Zgodnie bowiem z art. 358¹ § 3 oraz 4 k.c., w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie. Z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa.

W ocenie Sądu świadczenie, którego waloryzacji domaga się powód – wbrew jego twierdzeniom – pozostaje w związku z prowadzonym przez powoda przedsiębiorstwem, za czym przemawia przede wszystkim fakt, iż podstawową działalnością powoda jest udzielanie kredytów (art. 5 ust 1 pkt 3 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe). Spełnienie przez powoda nienależnego świadczenia nastąpiło w wyniku wykonania udzielonego pozwanemu kredytu. Gdyby nie umowa kredytu, którą zawarły strony, roszczenie powoda o zwrot wypłaconego kapitału nigdy by nie powstało. Dodać jeszcze można, że gdyby przyjąć, że dochodzenie roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia nie pozostaje w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa przez bank, należałoby uznać, że bank prowadzi obok działalności bankowej także działalność innego rodzaju – pozbawioną zawodowego, zarobkowego charakteru – co jest nie do zaakceptowania, jeżeli uwzględni się wysokie wymagania co do zasad prowadzenia działalności bankowej, zwłaszcza w zakresie profesjonalizmu. Ponadto, Sąd Okręgowy w Toruniu uznał zawartą przez strony umowę za nieważną z uwagi na zamieszczenie przez bank w ramach czynności bankowej udzielania kredytu niedozwolonych postanowień umownych we wzorcu umowy przedstawionym konsumentowi. Sankcją związaną z upadkiem umowy jest obowiązek zwrotu wartości nominalnej kwot wypłaconych konsumentowi z tytułu tej umowy kredytu. Powyższe znajduje także odzwierciedlenie w opinii Rzecznika Generalnego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przedstawionej w dniu 16 lutego 2023 r. w sprawie rozpoznawanej przez (...) za sygn. C-520/21

A. S., w której wyrażono pogląd, iż ewentualne uznanie umowy kredytu hipotecznego za nieważną stanowi konsekwencję zamieszczenia w tej umowie nieuczciwych warunków przez Bank. Zgodnie z powszechnie uznawaną zasadą prawną wyrażoną w paremii „*nemo auditur propriam turpitudinem allegans*”, strona nie może czerpać korzyści gospodarczych z sytuacji powstałej na skutek własnego bezprawnego działania. W szczególności w razie doświadczenia przez bank jakichkolwiek niekorzystnych skutków w następstwie uznania za nieważną umowy kredytu hipotecznego zawierającej nieuczciwe warunki nie może on otrzymać rekompensaty z tytułu tych niekorzystnych skutków, ponieważ są one wynikiem wyłącznie jego bezprawnego działania. Dopuszczenie dochodzenia przez bank od konsumenta roszczeń wykraczających poza zwrot kapitału kredytu, powiększonego o odsetki ustawowe za opóźnienie, w szczególności zaś wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału kredytu, pozbawiłoby dyrektywę 93/13 jej skuteczności (*effet utile*) i doprowadziło do rezultatu niezgodnego z przyświecającymi jej celami. Przyznanie takiej możliwości mogłoby podważyć skutek zniechęcający, jaki art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z jej art. 7 ust. 1 ma w zamierzeniu wywoływać w razie uznania, że umowy zawierane między konsumentami a przedsiębiorcami zawierają nieuczciwe warunki. Dalej Rzecznik Generalny wskazał, iż dobrze ilustruje to wyrok C-618/10 z dnia 14 czerwca 2012 roku w sprawie B. E. de C. w którym Trybunał orzekł, że gdyby sądy krajowe mogły zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to korzystanie z takiego uprawnienia mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Przedsiębiorcy nadal byłiby zachęceni do stosowania nieuczciwych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to umowa mogłaby zostać uzupełniona przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców. Tego rodzaju uprawnienie mogłoby zatem przyczynić się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania nieuczciwych warunków wobec konsumentów. Bank nie byłby zniechęcony do stosowania nieuczciwych warunków w swoich umowach kredytu zawieranych z konsumentami, jeżeli pomimo uznania tych umów za nieważne mógłby pobierać od konsumentów rynkowe wynagrodzenie za korzystanie z kapitału kredytu. W takiej sytuacji mogłoby się nawet okazać, że narzucanie konsumentom nieuczciwych warunków będzie dla banku opłacalne. Co najmniej natomiast, nastąpiłoby wówczas znaczne zmniejszenie ryzyka gospodarczego, na jakie bank byłby narażony w wyniku takiego działania. Gdyby bank był uprawniony do dochodzenia od konsumenta roszczeń wykraczających poza zwrot kapitału kredytu, powiększonego o odsetki ustawowe za opóźnienie, to taka sytuacja mogłaby osłabiać skuteczność ochrony zagwarantowanej konsumentom przez dyrektywę 93/13.

Co więcej, ustawodawca nie zawęził stosowania art. 358¹ § 4 k.c. wyłącznie do źródeł zobowiązania, których waloryzacji nie mogą domagać się przedsiębiorcy. Tym samym przepis ten obejmuje zobowiązania pochodzące z jakiegokolwiek źródła, w tym zobowiązania powstałe w reżimie odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Wobec powyższego, w ocenie Sądu, przepis ten należy interpretować w ten sposób, że waloryzacja sądowa jest wykluczona jeżeli świadczenie miało jakikolwiek związek z prowadzonym przedsiębiorstwem.

Odnosząc się kolejno do żądania ewentualnego nr 2 należy wskazać, że powód jako jego podstawę wskazał art. 405 k.c. oraz 410 k.c., wskazując że jego roszczenie wynika z bezumownego korzystania przez pozwanego z wypłaconego mu kapitału i z tytułu zmiany wartości kapitału wynikającej z istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, tak więc jest to co do zasady roszczenie o zwrot kapitału w urealnionej wysokości. Zmiana wartości nominalnej świadczenia nie może jednak stanowić „wzbogacenia” po stronie pozwanego. Jak już wskazano powyżej, warunkiem powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest uzyskanie korzyści przez wzbogaconego. Korzyść ta powinna być w jakikolwiek sposób wymierna. Nie sposób zatem przyjąć, że spadek wartości nominalnej kwoty kredytu udostępnionej pozwanemu stanowi wzbogacenie po jego stronie. Powyższe odnosi się zresztą także do żądania głównego, jak i pierwszego z żądań ewentualnych.

Co więcej, w ocenie Sądu roszczenie banku o zwrot zwaloryzowanej kwoty kapitału kredytu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że to zachowanie banku przy zawarciu umowy kredytu i wykorzystanie silniejszej pozycji stanowiło naruszenie zasad przewidzianych w art. 5 k.c., a następnie skutkowało ustaleniem nieważności całej umowy kredytu. W tej sytuacji bankowi nie powinna przysługiwać jakakolwiek dodatkowa korzyść z tytułu zawarcia z konsumentem wadliwej prawnie umowy kredytu. Argumenty te odnoszą się zresztą także do roszczenia głównego, jak i pierwszego z żądań ewentualnych.

Mając powyższe na uwadze, roszczenia powoda są bezzasadne na gruncie tak prawa krajowego, jak i prawa wspólnotowego. Dlatego też, na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. oraz art. 358¹ § 3 w zw. z § 4 k.c. powództwo podlegało oddaleniu w całości, zarówno co do żądania głównego, jak i żądań ewentualnych o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II wyroku zgodnie z art. 98 § 1, § 1¹, § 3 i art. 99 k.p.c. Powód przegrał proces w całości, wobec czego Sąd zasądził na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu w kwocie 3.617 zł, na którą złożyły się: 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w wysokości określonej zgodnie z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1935) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.